

Sygn. akt III CZ 87/22

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w W.

przeciwko Gminie A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 marca 2022 r.,

zażalenia strony powodowej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 lipca 2021 r., sygn. akt I AGa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z 27 listopada 2019 r., wydanym w sprawie z powództwa S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko Gminie A. o zapłatę, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 361 466,47 zł z odsetkami: ustawowymi za okres od 7 lipca 2011 r. do 27 kwietnia 2013 r. i ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 28 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 5 lipca 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd drugiej instancji ustalił m.in., że pozwana 28 lipca 2010 r. zawarła ze S. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (obecnie B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) umowę, na podstawie której zleciła jej budowę boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej w B..

Spółka S. informowała pozwaną o niemożności wykonywania prac z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych.

W dniu 20 czerwca 2011 r. pozwana wystawiła spółce S. notę księgową nr [...], obciążając ją kwotą 363 273,33 zł, jako karą umowną za nieterminowe wykonanie budowy boiska, zakreślając termin 7 dni na zapłatę.

Pismem z 11 lipca 2011 r. pozwana złożyła spółce S. oświadczenie o potrąceniu powyższej wierzytelności z wierzytelnością spółki w wysokości 361 466,47 zł wynikającą z faktury nr (...). Oświadczyła również, że potrącenie było możliwe z uwagi na to, że obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem.

W dniu 4 stycznia 2013 r. spółka S. zawarła z powódką umowę sprzedaży wierzytelności przysługującej jej względem pozwanej z tytułu faktury nr (...).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego doszło do nierozpoznania istoty sprawy, albowiem Sąd Okręgowy nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia, uznając że nie ma dowodów potwierdzających wymagalność wierzytelności z tytułu kar umownych.

Sąd drugiej instancji wskazał, że pozwana dołączyła do wywiedzionej apelacji dowody mające służyć potwierdzeniu doręczenia noty księgowej, a mianowicie pismo spółki S. z 30 czerwca 2011 r. oraz potwierdzenie odbioru noty przez spółkę. Dowody te pojawiły się dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, a wynika z nich w sposób niewątpliwy, że spółka otrzymała notę księgową nr [...].

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestii opóźnienia w zgłoszenia dowodu nie można oceniać w sposób nazbyt formalistyczny. Na rozprawie 29 czerwca 2021 r.

pozwana oświadczyła, że pismo dołączone do apelacji nie znajdowało się w dziale inwestycyjnym, lecz w dziale finansowym w aktach podręcznych. Pozwana podniosła, że nie miała obowiązku przez tak długi okres czasu przechowywać pełnej dokumentacji księgowej, która po upływie 5 lat podlega zniszczeniu. W tych okolicznościach, rygor ograniczający możliwości powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody, określony w art. 381 k.p.c., nie może mieć zastosowania.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że Sąd Okręgowy nie dokonał oceny zasadności kary umownej. Sąd ten nie zbadał czy kara należy się, czy wynika z okoliczności zawinionych. Dodatkowo, z uwagi na podniesienie przez powódkę zarzutu rażącego wygórowania kar umownych, Sąd pierwszej instancji winien był w tym zakresie poczynić ustalenia, a następnie dokonać oceny zasadności zastosowania instytucji miarkowania kar umownych, czego nie uczynił.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła zażaleniem powódka, zarzucając:

1. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego zastosowanie, mimo iż Sąd Okręgowy wydał wyrok rozpoznając istotę sporu, rozstrzygając na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym;

2. naruszenie art. 381 k.p.c. oraz art. 6 § 2 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu w postaci pisma z 30 czerwca 2011 r. na etapie postępowania apelacyjnego, mimo iż pozwana nie uprawdopodobniła, że powołanie ww. dowodu nie było możliwe na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji;

We wnioskach powódka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku, oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów załączonych do apelacji oraz oddalenia apelacji pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

W orzecznictwie podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko czy wystąpiły wskazane przez ten Sąd przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi. Środek ten jest skierowany przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl.; z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41; z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl.; z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl. i z 18 stycznia 2018 r., V CZ 94/17, niepubl.).

Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd *a quo* nie rozpoznał istoty sprawy.

Powszechnie przyjmuje się w judykaturze, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, iż istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie lub uniemożliwiająca badanie podniesionego zarzutu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., I CSK 408/17, niepubl.).

Niewątpliwie, co do zasady zaistniała w przedstawionym stanie faktycznym przyczyna prowadząca do nierozpoznania istoty sprawy. Sąd *a quo* bowiem, nie

zajął się zarzutem potrącenia, dyskwalifikując go apriorycznie z uwagi na niewymagalność wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Oczywiście podkreślenia wymaga, że Sąd pierwszej instancji nie podjął rozważań na ten temat, ponieważ nie dysponował materiałem dowodowym, który potwierdzałby wymagalność tej wierzytelności. Sytuacja zmieniła się diametralnie na etapie postępowania odwoławczego, ponieważ pozwana przedłożyła stosowne dokumenty, z których wynika wymagalność wierzytelności. Dlatego też – pomimo braku wadliwości postępowania Sądu Okręgowego – zarzut potrącenia nie został zbadany.

Drugą kwestią, która pojawiła się w zażaleniu powódki, jest ocena prawidłowości dopuszczenia przez Sąd *ad quem* dowodu z powyższych dokumentów na etapie postępowania apelacyjnego. Otóż, wskazano już powyżej, że kognicja Sądu Najwyższego podczas rozpoznawania zażalenia na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, jest bardzo ograniczona. Na tym etapie postępowania, Sąd Najwyższy nie podejmuje rozważań na temat prawidłowości zbierania materiału dowodowego (w tym dopuszczenia bądź pominięcia określonych środków dowodowych), jego oceny, poczynionych ustaleń faktycznych i dokonania właściwej subsumcji. Są to bowiem kwestie, którymi zajmuje się – oczywiście mając na względzie wyłączenia zawarte w art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. – dopiero na etapie ewentualnego postępowania kasacyjnego.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.